

**Oświadczenie złożone
przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego
oraz senatora Macieja Grubskiego
na 22. posiedzeniu Senatu
w dniu 20 listopada 2008 r.**

Oświadczenie skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bienkowskiej

Z najwyższym zdumieniem, niedowierzaniem i smutkiem odebraliśmy informację o piśmie skierowanym w dniu 19 listopada br. do pana Krzysztofa Wąsowicza, prezesa spółki Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Łódź, informujące, że wiceminister rozwoju regionalnego pan Krzysztof Hetman negatywnie rozpatrzył wniosek spółki w sprawie przekazania kwoty 5 milionów zł na pokrycie wydatków związanych z zabezpieczeniem cmentarza żydowskiego w ramach środków przeznaczonych na projekt "Łódzki Tramwaj Regionalny". Przypomnijmy, że chodzi o cmentarz, który odkryto na planowanej trasie inwestycji, i który spółka MPK, sumą 5 milionów zł z własnych pieniędzy zabezpieczyła.

Informacja była tym bardziej przykra i zaskakująca, iż w dniu 29 października 2008 r. na spotkaniu w ministerstwie Pani Minister w obecności łódzkich senatorów oraz całego zarządu spółki MPK, na czele z panem prezesem Krzysztofem Wąsowiczem, stwierdziła jednoznacznie, że wniosek w sprawie tak ważnego zdarzenia, jakim było prawidłowe zabezpieczenie odkrytej w pasie realizacji inwestycji nekropolii, należy pozytywnie załatwić. Jak ważna dla łodzian jest sprawa odkrytego cmentarza polskich obywateli pochodzenia żydowskiego, tłumaczyliśmy w trakcie spotkania.

Łódź to miasto, którego historię tworzyły trzy kultury: polska, żydowska i niemiecka. Historia łódzkich Żydów była z powodu działań niemieckiego okupanta szczególnie tragiczna. Do tej pory odkrywamy pojedyncze oraz zbiorowe mogiły i miejsca kaźni łódzkich Żydów. Przypadek tego cmentarza pokazuje, że mieszkańcy miasta, w tym przedstawiciele spółki komunalnej, potrafią nie tylko pamiętać, ale i odpowiednio uhonorować tę pamięć. Spółka wykonała ogromną pracę, aby nie ująć szacunku należnego spoczywającym w tym miejscu osobom pochodzenia żydowskiego. Znając historię naszego miasta, można się spodziewać, że to nie ostatni taki przypadek. Wszyscy będą uważnie obserwować sposób załatwienia tej pierwszej sprawy. Czy ci, którzy pamiętają o sprawach najważniejszych, szacunku dla zmarłych, mają być za to finansowo karani? Czy decyzja ministra nie doprowadzi do tego, że w przyszłości inni inwestorzy, natrafiając na ludzkie szczątki, będą je pokątnie chować lub nawet niszczyć, jeżeli nie będą mogli w takiej sytuacji spodziewać się pomocy od państwa polskiego?

Pamiętamy szczerą i jednoznaczną deklarację Pani Minister, że spółka otrzyma zwrot pieniędzy wydanych na te szlachetne zadania. Jesteśmy pełni najwyższego uznania dla Pani za tę decyzję, a wypowiedź wiceministra Krzysztofa Hetmana traktujemy jako incydentalną wypowiedź osoby, która nie знаła Pani decyzji. Nie ośmielamy się nawet dywagować, że Panem Ministrem mogły kierować inne powody niż brak wiedzy w tym względzie. Polska jest w europejskiej wspólnotie narodów, pieniądze z funduszy europejskich muszą być wydawane na inwestycje, ale z szacunkiem dla pamięci pokoleń, które odeszły. Na nas, na Polakach, obowiązek okazywania szacunku wobec naszych współbraci Żydów, którzy przez wieki tworzyli państwo polskie i byli wobec niego lojalnymi obywatelami, a których teraz w Polsce nie ma w wyniku hitlerowskiej eksterminacji, ciąży szczególnie. W trakcie spotkania widzieliśmy szlachetną postawę Pani Minister wobec ludzi, których już z nami nie ma. Szkoda, że pani współpracownikowi zabrakło wyczucia.

Prosimy o pilne wyjaśnienie sprawy i zrealizowanie deklaracji, którą Pani złożyła w dniu 29 października 2008 r. na spotkaniu z nami oraz o pilne przekazanie środków beneficjentowi, czyli łódzkiemu MPK.

Z wyrazami szacunku
Maciej Grubski
Krzysztof Kwiatkowski